

## Przypowieści cz. 1.

17.10.2023 AD

Ludzi, w zrozumieniu sytuacji trudnych, można z grubsza podzielić na trzy grupy:

1. Są za głupi, żeby coś zrozumieć;
2. Nie chcą, z wygody lub strachu, czegoś poznać i zrozumieć;
3. Rozumieją, ale są oszustami i prezentowaną im wiedzę deprecjonują (za pieniądze lub gratis)

Wobec trudności w rozumieniu spróbujmy mówić w przypowieściach.

Wyobraźmy sobie mężczyznę, który jest bezpłodny i wie o tym. Chciałby ożenić się, założyć rodzinę, nawet, jeśli bezdzietną. Wie jednak, że żadna nie zechce go, jeśli się dowie o jego „braku”. „Brak” więc zataja.

I jest niewiasta na wydaniu, z dobrej rodziny o nieposzlakowanej opinii, ale rwąca się do „czynu”. Z poduszczenia szatańskich guwernantek mierzi ją sztywna przeszłość, nakazy, zakazy i konwenanse, chciałyby się „otworzyć”, ale wie, że jedyną dostępną dla niej drogą jest małżeństwo. Wie, że będzie niewierna, ale szuka dla siebie tego alibi - bycia mężatką.

I tak tych dwoje, którzy dziwnym trafem znajdują się od dzieciństwa, bierze ślub z fanfarami, mając wszystkich kardynałów za świadków. W krótkim czasie ona zachodzi w ciążę i rodzi, niepełnosprawnego bękarta za bękartem, a on myśli, że może jednak nie był bezpłodny? Ostatnie ich dziecko jest czarne, ale nawet to nie stwarza problemu. I tak trwa to nieważne od początku małżeństwo.

Czy znajdzie się ktoś, kto powie: on nie jest ojcem!

Kim jest ten mężczyzna, kim jest ta niewiasta?

A oto wyjaśnienie dla tych, którzy pragną rozumieć więcej:

- mężczyzną na wydaniu jest Józef Roncalli i każdy posoborowy pseudopapież. Ich bezpłodność to brak wiary katolickiej w sercu, są apostatami, ale stan swój ukrywają;

- niewiastą jest Kościół, ale w znaczeniu części hierarchii kościoła katolickiego, znużonej sztywnym gorsetem doktryny wiary, marzącej o zdradzie najczystszej swego Oblubieńca, Jezusa Chrystusa, z Jego wrogami;

- alibi bycia mężatką oznacza, iż wróg wie doskonale o niemożności pokonania Kościoła atakiem z zewnątrz, dlatego stwarza pozory zaślubin Kościoła z jego Głową, czyli wyboru kardynała na Wikariusza Chrystusa i poddaniu mu Jego mistycznego ciała. Szatańskie

pomioty w duchownych szatach wiedziały doskonale, że bezpłodny apostata nie zapłodni Niewiasty, oddając ją pod zasiew diabelskiemu nasieniu;

- ślub z fanfarami to konklawe;

- niepełnosprawne bękarty to owoce II Soboru Watykańskiego i posoborowych reform, zniekształcone i pozbawione boskiej mocy sakramenty, Odnowy, Ruchy, Oazy a przede wszystkim wszechobecny grzech, wołający o pomstę do Nieba;

- czarne dziecko oznacza ostatni czarci pomiot, Jerzego, przygotowanie do przyjścia Antychrysta;

- nieważne od początku małżeństwo oznacza nieważny wybór apostaty na Głowę Kościoła. Ta nieważność oznacza nieważność wszystkich decyzji posoborowych apostatów;

- kto ośmieli się stanąć w prawdzie i, jak dziecko w bajce Andersena zawołało „król jest nagi”, zawoła:

**on nie jest Papieżem!**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.